



Sygn. akt II CSK 35/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa A.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przeciwko "A.(...)" Spółce Jawnej z siedzibą w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 września 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 (drugim i trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie kasacyjne.

Uzasadnienie

Powódka domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 94.856,- złotych tytułem odszkodowania za niewykonanie umowy sprzedaży. Pozwana zaprzeczyła aby strony zawarły wskazaną w pozwie umowę sprzedaży; z ostrożności procesowej zarzuciła, że

powódka nie poniosła szkody oraz, że jej ewentualna szkoda nie pozostaje w związku przyczynowym z zarzucanym niewykonaniem umowy.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 23 marca 2007 r. oddalił powództwo. Ustalił, że z inicjatywy pozwanej strony zawarły w trybie ofertowym umowę sprzedaży, zgodnie z którą pozwana zobowiązała się odebrać z magazynu powódki w okresie od 1.IV.2003 do 31.XII.2003 24 t proszku kakaowego i zapłacić cenę wg stawki 3.370 Euro za 1 t proszku o symbolu D-11-CB i 3.350 Euro za 1 t proszku D-11-S. Pozwana odebrała 6 t proszku D-11-S, za który zapłaciła umówioną cenę, co do pozostałej zaś ilości pozostała beczynna pomimo kierowanych do niej ponagieł. W związku z powyższym, oraz po wyznaczeniu dodatkowego terminu zgodnie z art. 491 k.c. powódka odstąpiła pismem z dnia 8.IV.04 od umowy i zażądała na podstawie art. 494 k.c. odszkodowania w kwocie stanowiącej odnośnie do 18 t proszku kakaowego różnicę pomiędzy ceną umówioną a wartością sprzedażną tego proszku w okresie po dacie 8 kwietnia 2004 r. W okresie od grudnia 2002 r. do lutego 2003 r. cena proszku na rynkach światowych znacząco rosła, natomiast od marca 2003 r. zaczęła drastycznie spadać i w okresie od kwietnia do czerwca 2004 r. wyniosła średnio 2.476,25 Euro za 1 t proszku D-11-S, oraz średnio 2.455 Euro za 1 t proszku D-11-CB co w porównaniu z wartością 18 t proszku kakaowego nieodebranego przez pozwaną obliczoną według cen umówionych pomiędzy stronami przedstawiało różnicę w wysokości 21.390 Euro. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka mogłaby na podstawie art. 494 w zw. z art. 471 i 361 k.c. skutecznie domagać się od pozwanej odszkodowania w kwocie odpowiadającej złotówkowej równowartości w/w różnicy gdyby wykazała, że poniosła szkodę oraz, że ta szkoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niewykonaniem przez pozwaną umowy, jednakże spełnienia się powyższych przesłanek powódka nie wykazała. Zasadnicze znaczenie Sąd Okręgowy przypisał twierdzeniu powódki, że w związku z zamówieniem pozwanej powódka kupiła u kontrahenta holenderskiego 24 t proszku kakaowego odpowiadającego rodzajowo ofercie kupna złożonej przez pozwaną, oraz okoliczności, że powódka nie udowodniła, aby rzeczywiście sprowadziła z Holandii proszek kakaowy przeznaczony dla pozwanej i pozostawała w gotowości do wydania pozwanej tego proszku, a następnie, aby ten konkretny proszek sprzedała innemu kontrahentowi. Sąd Okręgowy uznał, że w świetle przedstawionych dowodów nie można wykluczyć, iż kontrakty sprzedaży z partnerem holenderskim zostały zawarte ale dotyczyły one zwykłej działalności gospodarczej powódki nie zaś zamówienia pozwanej. Ponadto, według oceny Sądu Okręgowego, strata powódki jest następstwem

zmian cen proszku kakaowego na rynkach światowych za co pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.098,82 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lipca 2004 r., a w pozostałej części apelację powódki, odnoszącą się do całości oddalonego powództwa, oddalił. Podzielił wszystkie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego a ponadto przyjął, że powódka zakupywała dla potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej proszek kakaowy za cenę 3.293 Euro (typ D-11-CB) i 3.270 Euro (typ D-11-S) za 1 tonę. W związku z tym, że w wyniku umowy z pozwaną powódka miała otrzymać za sprzedany proszek cenę odpowiednio 3.370 Euro i 3.350 Euro za 1 tonę, utraciła co do nieodebranych 18 ton proszku zysk w wysokości 1.410 Euro, co w przeliczeniu na walutę polską według kursu Euro wskazanego w pozwie określa szkodę powódki w tym zakresie na kwotę 6.098,82 złotych. Poza tym, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Okręgowego co do tego, że powódka nie udowodniła aby wskazywana przez nią szkoda pozostawała w normalnym związku przyczynowym z niewykonaniem umowy sprzedaży. Stwierdził, że co do zasady zmiana wartości przedmiotu sprzedaży będąca skutkiem wyłącznie wahań cen na rynku nie może być uznana za szkodę w majątku sprzedającego, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z odstąpieniem przez niego od umowy sprzedaży na podstawie art. 491 k.c. Związek taki możnaby przyjąć wówczas, gdyby chodziło o towar nietypowy, wyprodukowany lub sprowadzony według indywidualnych wymagań kupującego, lub w krótkich seriach, względnie gdyby okresowe, istotne wahania cen były typowe dla rynku proszku kakaowego i były powszechnie znane. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powódka, które budowała swoje roszczenie na podstawie twierdzenia o zakupie w Holandii partii proszku na potrzeby wykonania umowy z pozwaną, również nie wykazała, że konieczne było utworzenie u niej specjalnej rezerwy proszku w wysokości 18 ton tylko na potrzeby realizacji kontraktu z pozwaną i że nie mogła realizować zamówienia pozwanej z bieżących zapasów magazynowych i to tym bardziej, że odebranie przez pozwaną 6 ton proszku kakaowego nie wymagało specjalnego zakupu ze strony powódki. Powódka zaskarżyła powyższy wyrok w części oddalającej jej apelację i zarzuciła naruszenie prawa materialnego – art. 361 w zw. z art. 471 i 494 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia związku przyczynowego, art. 494 w zw. art. 471 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia szkody, art. 361 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 2 k.c. przez błędną wykładnię w/w przepisów. Zarzuciła też naruszenie prawa procesowego – art.

322 k.p.c. przez jego niezastosowanie. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu lub o uchylenie w tej części wyroku i orzeczenie reformatoryjne uwzględniające powództwo co do reszty dochodzonej kwoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny i Okręgowy zasadniczą wagę przywiązały do okoliczności że powódka nie wykazała, iż zmuszona była na potrzeby umowy sprzedaży z pozwaną złożyć specjalne zamówienie w Holandii oraz, że rzeczywiście sprowadziła z Holandii proszek kakaowy z przeznaczeniem dla pozwanej, względnie - zaciągnęła u kontrahenta holenderskiego określone zobowiązanie wyłącznie w związku z umową z pozwaną. Tymczasem okoliczności te były obojętne w sytuacji, gdy ani umowa z pozwaną nie zawierała warunku odnośnie do „specjalnego sprowadzenia z Holandii” proszku kakaowego, ani proszek kakaowy nie jest rzeczą oznaczoną co do tożsamości, ani spór nie skupiał się wokół kwestii – czy powódka była gotowa do realizowania umowy z pozwaną.

W istocie, skoro powódka nie domagała się zwrotu ewentualnych nakładów związanych z zawarciem umowy z partnerem holenderskim i następnie przechowywaniem 18 ton proszku ponad okres umówiony pomiędzy stronami i żadna ze stron nie twierdziła, że chodziło o „konkretny proszek”, powołanie się przez powódkę na okoliczność sprowadzenia z Holandii proszku pod zamówienie pozwanej” było zbędne, i w każdym razie nie usprawiedliwiało tezy Sądu Apelacyjnego, że powódka swoje roszczenia opierała na twierdzeniu o zakupie w Holandii. Zarówno z uzasadnienia pozwu jak i z dalszych pism procesowych wynika jednoznacznie, że zakup w Holandii służył bieżącemu uzupełnieniu zapasów magazynowych powódki i uniknięciu przez powódkę ryzyka dokonywania uzupełnień w późniejszym czasie po wyższych cenach. Pozostawało to w sferze zwykłej działalności gospodarczej powódki trudniącej się hurtową sprzedażą wcześniej zakupionego proszku kakaowego i nie miało nic wspólnego z podstawą faktyczną i prawną roszczenia dochodzonego w rozpoznawanej sprawie. Powódka wielokrotnie podnosiła, że przyczyną jej wystąpienia jest niewykonanie przez pozwaną umowy sprzedaży, tj. nieodebranie 18 t towaru i niezapłacenie określonej należności stosownie do umówionych stawek, w wyniku czego poniosła szkodę w postaci różnicy pomiędzy kwota należną jej z umowy, a wartością sprzedażną 18 t proszku kakaowego w czasie po 8 kwietnia 2004 r., która to wartość na skutek znacznego spadku cen kakao na rynkach światowych w okresie po

zawarciu przez stronę umowy wyrażała się kwotą ok. 1000,- Euro za 1 t niższą. Pozwana nie zarzuciła, że bez względu na jej własne zachowanie i tak odnośnie do dalszych 18 t do realizacji umowy wiążącej strony by nie doszło, ponieważ powódka nie była w stanie wydać pozwanej owych dalszych 18 t wydać; przeciwnie – podniosła (a obydwie orzekające Sądy uznały ten zarzut na zasadny), że powódka mogła pozwanej świadczyć z zapasów magazynowych gromadzonych w toku normalnej działalności gospodarczej, czyli, że po stronie powódki nie było przeszkód do realizacji umowy. Pozwana również nie okazała się orzeczeniem sądu wydanym na podstawie art. 357¹ k.c, ani w toku procesu nie twierdziła, że do niewykonania przez nią umowy doszło z przyczyn od niej niezależnych i jakich. Nie można wykluczyć, że tego rodzaju postawa pozwanej była wynikiem zaprzeczania przez nią, że strony zawarły umowę sprzedaży co do 18 t proszku kakaowego; kwestię zawarcia w/w umowy zastała jednak zarówno przez Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny rozstrzygnięta na niekorzyść pozwanej.

W sytuacji, gdy pozwana nie odebrała i nie zapłaciła za 18 t proszku kakaowego rzeczą Sądu Apelacyjnego było ocenić tylko, czy powódka poniosła szkodę, a w razie pozytywnego ustalenia w tym zakresie - czy stwierdzona szkoda była normalnym następstwem niewykonania umowy przez pozwaną.

Wbrew zastrzeżeniom skarżącej odnośnie do niejasności stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii samego istnienia szkody należy wskazać na sformułowania: „nie sposób byłoby przyjąć, że strona powodowa nie wykazała szkody również w tym zakresie” „wskazywana przez nią szkoda”, jako pozwalające przyjąć, że Sąd Apelacyjny ustalił istnienie po stronie powódki szkody w postaci ubytku wartości sprzedażnej towaru nieodebranego przez pozwaną przy jednoczesnym przyjęciu, że dla potrzeb swojej działalności powódka zaopatrywała się w w/w proszek po cenach za 1 t 3.293 Euro (typ D-11-CB) oraz 3.270 Euro (typ D-11-S) i bezspornie nie była w stanie sprzedać w/w towaru osobom trzecim za tę cenę ani tym bardziej za cenę umówioną z pozwaną, a jedynie za cenę niższą.

Istotą sporu stała się zatem kwestia, czy, będąca skutkiem spadku cen na rynku, obniżka wartości rzeczy oznaczonej gatunkowo która, zaistniała po odstąpieniu sprzedającego na podstawie art. 491 § 1 k.c. od umowy sprzedaży, pozostaje w normalnym związku przyczynowym z niewykonaniem umowy przez kupującego.

Trzeba się zgodzić, że odpowiedź w tej kwestii zależy od konkretnych okoliczności, w tym od typowego lub nadzwyczajnego charakteru zjawiska spadku cen na rynku danego towaru i możliwości przewidywania tego zjawiska przy uwzględnieniu

profesjonalnego lub niezawodowego uprawiania określonej działalności przez strony umowy sprzedaży. Jednakże konkluzja stanowiska Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku w tym zakresie budzi istotne zastrzeżenia. Nie uwzględnia, że spór dotyczy surowca pozostającego w obrocie ogólnosiwiatowym, odnośnie do którego biegły w swojej opinii na wyraził się jako podlegającego generalnie dużej fluktuacji cen, oraz, że strony rozpoznawanej sprawy były profesjonalistami na rynku sprzedaży hurtowej, od których należałoby wymagać obserwacji zjawiska wahań cen jako wkalkulowanego w ryzyko działalności gospodarczej. Wymaga przy tym podkreślenia, że jakkolwiek samo zjawisko spadku cen nie może być postrzegane w kategorii związku przyczynowego, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c., to jednak nie sposób tracić z pola widzenia, że dotknięcie powódki spadkiem wartości sprzedażnej 18 t kakao nie miałoby miejsca gdyby pozwana wykonała ciężące na niej z mocy umowy obowiązki. Ubocznie już tylko można też zauważyć, że badaniu Sądu podlegał związek przyczynowy pomiędzy szkodą powódki a niewykonaniem umowy przez pozwaną a nie pomiędzy szkodą a odstąpieniem powódki od umowy [str. (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku].

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie rozważył ponadto argumentów przytoczonych przez Sąd Najwyższy w powołanych przez powódkę orzeczeniach z dnia 12 grudnia 2002 r. I CKN 486/00 (nie publ. LEX nr 54355), z dnia 13 maja 1987 r. III CZP 82/86 – OSN 1987, nr 12, poz. 189) i z dnia 9 sierpnia 1983 r. IV CR 237/83 – OSNC 1984, nr 4, poz. 57). W stanach faktycznych obejmujących strony umów sprzedaży względnie o roboty budowlane w odmiennych jedynie niż w sprawie niniejszej rolach procesowych Sąd Najwyższy wyraził pogląd, z którym Sąd Najwyższy w obecnym składzie zgadza się, a w stosunku do którego odmienne stanowisko Sądu Apelacyjnego nie znajduje usprawiedliwienia w przytoczonej argumentacji.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy uznał za zasadny zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia art. 361 w zw. z art. 471 i art. 494 k.c. i dlatego uchylił na podstawie art. 398¹⁵ §1 k.p.c. zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługiwały na uwzględnienie. Jak już wyżej wzmiankowano, wbrew stwierdzeniu skarżącej, Sąd Apelacyjny nie dopuścił się błędnej wykładni pojęcia szkody co zarzut naruszenia art. 494 w zw. z art. 471 k.c. czyniło bezprzedmiotowym. Co do art. 361 w zw. z art. 363 § 2 k.c. i art. 322 k.c. to zarzuty skargi kasacyjnej także były bezprzedmiotowe, względnie przedwcześnie. W części zasądzającej wyrok Sądu Apelacyjnego nie był i nie mógł być przedmiotem

zaskarżenia ze strony powódki, a tylko tej części orzeczenia Sądu Apelacyjnego mogłyby dotyczyć zarzuty wadliwego przyjęcia kursu Euro dla celu ustalenia równowartości w złotych polskich ustalonej przez Sąd Apelacyjny utraty przez powódkę zysku.

Podobnie, skoro Sąd Apelacyjny uznał, że szkoda powódki nie pozostaje w związku przyczynowym z niewykonaniem przez pozwaną umowy sprzedaży to nie miał obowiązku ustalenia wysokości szkody. W związku z tym, choć stanowiska Sądu Apelacyjnego co do związku przyczynowego nie można aprobować, to jednak nie sposób zarzucić zaskarżonemu wyrokowi, że zaświadcza o uchyleniu się Sądu Apelacyjnego od ustalenia wysokości szkody; ta ostatnia okoliczność będzie wymagała rozstrzygnięcia dopiero w razie ustalenia istnienia wymaganego związku przyczynowego.

Bezpodstawność pozostałych zarzutów skarżącej nie wpływa na ocenę skargi kasacyjnej jako usprawiedliwionej z przyczyn wymienionych na wstępie.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.